

DROIT DE SUITE

Jak wynagrodzenie z odsprzedaży dzieł sztuki wspiera artystów wizualnych

TEKST Aleksandra Pyziak-Sadulska

Rynek sztuki ma swoje legendy. Kwoty osiągnięte na aukcjach mogą elektryzować – czasem brzmią jak fikcja, ale to realne transakcje między kolekcjonerami, domami aukcyjnymi i galeriami. Ceny obrazów Wojciecha Fangora, Andrzeja Wróblewskiego czy Ewy Juszkiewicz sprawiają wrażenie, że spektakularne transakcje są codziennością, podczas gdy większość dzieł sprzedawana jest za znacznie niższe sumy. W emocjach aukcyjnych łatwo zapomnieć, że u podstaw rynku stoją artyści – często bez udziału w finansowym sukcesie swoich prac.

To właśnie z myślą o ochronie twórców powstało *droit de suite* – prawo „podążania za dziełem”, które pozwala artystom i ich spadkobiercom otrzymać wynagrodzenie przy odsprzedaży dzieł w profesjonalnym obrocie.

GENEZA I HISTORIA PRAWA DROIT DE SUITE

Idea *droit de suite* po raz pierwszy pojawiła się we Francji w latach 90. XIX wieku, w kontekście zmian zachodzących na rynku sztuki – spadku znaczenia salonów, zaniku mecenatu prywatnego i pojawienia się nowej klasy „głodujących artystów”. Prawo miało stanowić społeczne wsparcie dla twórców, którzy nie korzystali z późniejszych zysków z obrotu własnymi dziełami.

Historia łączy się z postacią Jeana-François Milleta, autora słynnego obrazu *L'Angélus* (Anioł Pański). Po śmierci malarza jego rodzina żyła w biedzie, podczas gdy w 1889 ro-

ku ten właśnie obraz sprzedano na tzw. Secretan's Sale za rekordową wówczas kwotę 553 000 franków – całość trafiła do kolekcjonera, nie do rodziny twórcy. To wydarzenie wzbudziło oburzenie i uruchomiło we Francji dyskusję o tym, że twórcy powinni mieć prawo do udziału w zyskach z późniejszej sprzedaży swoich dzieł.

Francja oficjalnie wprowadziła *droit de suite* w 1920 roku. Z czasem rozwiązanie to stało się wzorem dla innych krajów europejskich, a w 2001 roku zostało zharmonizowane w ramach dyrektywy Unii Europejskiej, wprowadzającej jednolite zasady dla wszystkich państw członkowskich. Na arenie międzynarodowej prawo to funkcjonuje dziś pod nazwą Artist's Resale Right (ARR).

ROZWÓJ INSTYTUCJI DROIT DE SUITE W POLSCE

W Polsce pojęcie *droit de suite* pojawiło się po raz pierwszy w 1935 roku, w nowelizacji ustawy z 1926 roku o prawie autorskim. Po wojnie zostało jednak usunięte w 1952 roku, by powrócić dopiero wraz z ustawą z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, obowiązującą do dziś. Dzięki temu twórcy oraz ich spadkobiercy zyskali realną możliwość otrzymywania wynagrodzenia przy odsprzedaży dzieł, zgodnie z międzynarodowymi konwencjami – zwłaszcza z Konwencją Berneńską (art. 14 ter Aktu Paryskiego).

JAK DZIAŁA DROIT DE SUITE

Prawo to obejmuje zawodową odsprzedaż oryginalnych egzemplarzy

dzieł – w domach aukcyjnych, galeriach i antykwariatach. Nie dotyczy natomiast pierwszej sprzedaży ani transakcji między osobami prywatnymi. Minimalna wartość sprzedaży, od której przysługuje wynagrodzenie, wynosi równowartość 100 euro.

Wynagrodzenie obliczane jest według skali procentowej i stanowi sumę:

- 5% do 50 000 euro,
- 3% od 50 000,01 do 200 000 euro,
- 1% od 200 000,01 do 350 000 euro,
- 0,5% od 350 000,01 do 500 000 euro,
- 0,25% powyżej 500 000 euro, przy maksymalnej kwocie wynagrodzenia o równowartości 12 500 euro.

W teorii mechanizm jest prosty i sprawiedliwy. W praktyce jednak jego egzekwowanie bywa trudne – artysta lub spadkobierca muszą sami monitorować sprzedaż, dochodzić należności i nierzadko podejmować działania prawne, gdy sprzedawca nie informuje o transakcji lub odmawia zapłaty. Przykładem może być głośna sprawa Wilhelma Sasnała, który musiał kierować sprawę do komornika, by uzyskać należne wynagrodzenie.

RYNEK WTÓRNY I JEGO WYZWANIA

Rynek sztuki w Polsce rozwija się w szybkim tempie. Według raportów Artinfo.pl obroty na rynku aukcyjnym w 2024 roku wyniosły 449 milionów złotych. W kraju działają 44 podmioty organizujące aukcje, z czego kilka – m.in. DESA Unicum,

Polswiss Art, Agra-Art czy Sopocki Dom Aukcyjny – wyznacza rytm krajowego rynku. Większość obrotu dotyczy sztuki współczesnej i powojennej, co oznacza, że coraz częściej w obiegu pojawiają się prace żyjących artystów, objętych prawem *droit de suite*. Wzrost liczby aukcji internetowych i rosnące zainteresowanie kolekcjonerstwem wśród młodszego pokolenia sprawiają, że znaczenie tego prawa będzie tylko rosło.

Nie jest tajemnicą, że w przeszłości zdarzało się, iż domy aukcyjne opóźniały wypłatę wynagrodzeń albo wprowadzały zmiany w regulaminach, które mogły dezorientować artystów, sugerując, że prawo nie obowiązuje retroaktywnie. W efekcie twórcy musieli wielokrotnie interweniować – wysyłać wezwania, negocjować ugody, a w końcu kierować sprawę do sądu. Z doświadczeń artystów wynika, że dopiero ich determinacja i znajomość prawa pozwalają na odzyskanie należnych im środków.

Pomimo tych trudności praktyka rynkowa pokazuje również pozytywne przykłady. Niektóre domy aukcyjne wypłacają wynagrodzenia z tytułu *droit de suite* bez problemu, co świadczy, że system działa, jeśli jest respektowany i transparentny. Kluczowe jest również, aby artysta miał możliwość weryfikacji sprzedaży i wiedział, że prawo do tantiem przysługuje mu także od wcześniejszych transakcji – bez względu na datę wprowadzenia procedury przez dom aukcyjny.

ROLA ZAiKS-u

W Polsce egzekwowaniem prawa *droit de suite* zajmuje się ZAiKS. Na podstawie rozszerzonego zezwolenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego organizacja jest uprawniona do pobierania wynagrodzeń z zawodowej odsprzedaży dzieł sztuki, monitorowania rynku i zapewniania zgodności działań z europejskimi standardami.

Umowa z ZAiKS-em pozwala artystom i ich spadkobiercom skupić się na twórczości, podczas gdy organizacja śledzi aukcje i galerie oraz inkasuje należne wynagrodzenia. ZAiKS w tej roli nie tylko inkasuje

należności, ale też przywraca artystom sprawczość – daje im prawo do udziału w rynku, który sami tworzą.

Wynagrodzenie z odsprzedaży dzieł sztuki obejmuje m.in. obrazy, grafiki, fotografie, rzeźby, ceramikę, szkło artystyczne, tkaniny, instalacje oraz oryginalne kopie dzieł oznaczone i numerowane przez twórców. Dzięki temu artystki i artyści wizualni mogą otrzymać wynagrodzenie nawet po sześciu latach od odsprzedaży.

Droit de suite jest pierwszym obszarem ochrony artystów wizualnych, który ZAiKS objął w swoim systemie, pokazując, że polski rynek sztuki zaczyna dostrzegać i doceniać realną pracę twórców, niezależnie od dziedziny, w jakiej działają.

DROIT DE SUITE A WSPÓŁCZESNA PERSPEKTYWA TWÓRCÓW

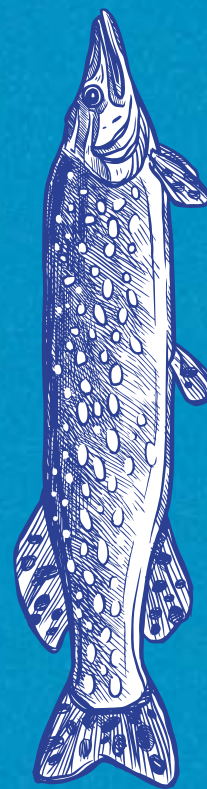
Współczesne debaty wokół twórców wizualnych nie dotyczą wyłącznie kwestii prawnych, ale również symbolicznego statusu pracy artystycznej. Dobrym przykładem refleksji nad tym tematem jest działalność Moniki Drożyńskiej, artystki i hafciarki, autorki dzieła *Praca artystyczna to praca*. Jej haft stał się manifestem środowisk twórczych, przypominającym, że działalność artystyczna wymaga czasu, wysiłku i kompetencji – tak samo jak każda inna forma pracy.

W tym kontekście objęcie przez ZAiKS ochroną artystów wizualnych ma nie tylko wymiar ekonomiczny, ale także symboliczny – zrównuje szanse twórców różnych dziedzin (muzyki, literatury, sztuk wizualnych) i potwierdza, że praca osób twórczych powinna być poważnie traktowana przez instytucje publiczne. Dzięki temu twórcy współczesnej sztuki – niezależnie od medium, w jakim działają – stają się pełnoprawnymi uczestnikami kultury.

W spekulacyjnym charakterze rynku sztuki prawo *droit de suite* ma również wymiar sprawiedliwości. Dotyczy ono wszystkich artystów, niezależnie od ich aktualnego statusu czy rynkowej rozpoznawalności – bo nigdy nie wiadomo, które dzieło i w jakim momencie zdobędzie wartość kolekcjonerską. Dzięki temu

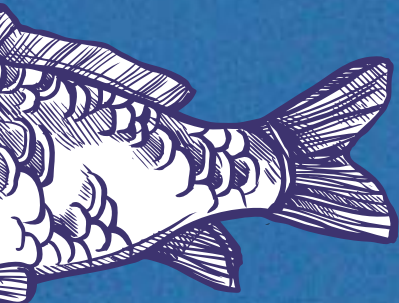
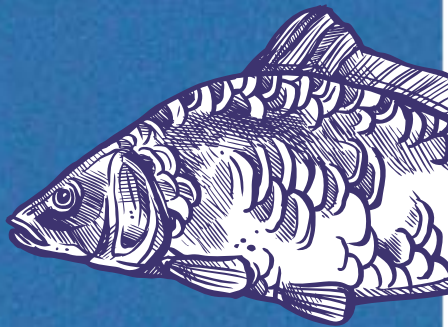
Procent z odsprzedaży dzieł sztuki

Jeśli twoje dzieło zostanie sprzedane ponownie przez galerię, dom aukcyjny lub inny profesjonalny podmiot, masz prawo do wynagrodzenia stanowiącego określony procent ceny sprzedaży.



za'ks
sprzyjamy wyobraźni

Droit de suite



Wystarczy zawrzeć umowę o zbiorowe zarządzanie prawem do wynagrodzenia z tytułu droit de suite.

Skontaktuj się z nami:
droitdesuite@zaiks.org.pl
powierzenia@zaiks.org.pl

za'ks
sprzyjamy wyobraźni

mechanizmowi prawo chroni także tych twórców, którzy w przyszłości mogą mieć w nim swój udział.

WSPÓŁPRACA ZAMIAST KONFRONTACJI

Rynek sztuki w Polsce wciąż kształtuje się na oczach twórców, kolekcjonerów i instytucji. Domy aukcyjne i galerie są w tym ekosystemie niezastąpione – to one nadają rytm obrotu dziełami, kształtują wartość artystyczną i finansową, promują młodych twórców i organizują publiczny dostęp do sztuki.

Współpraca z organizacjami zbiorowego zarządzania (ozz), takimi jak ZAiKS, może przynieść korzyści obu stronom. Dla domów aukcyjnych oznacza to przede wszystkim:

- Odciążenie administracyjne – ozz-y zajmują się monitorowaniem sprzedaży, wyliczeniem wysokości wynagrodzeń, kontaktowaniem się z artystami lub ich spadkobiercami. Dom aukcyjny nie musi szukać twórcy ani prowadzić skomplikowanej korespondencji – cały proces staje się prostszy i bezpieczniejszy prawnie.
- Zwiększenie przejrzystości – dzięki standaryzacji rozliczeń i raportowaniu przez ozz-y wszystkie transakcje stają się czytelne dla stron, zaś artyści otrzymują należne wynagrodzenie zgodnie z prawem.
- Wzmacnianie pozycji rynkowej – domy aukcyjne, które transparentnie wypłacają wynagrodzenia, budują zaufanie twórców i kolekcjonerów, co zwiększa ich renomę i konkurencyjność.

Z kolei artyści zyskują pewność, że ich prawa są respektowane, a wynagrodzenie trafia w sposób terminowy i adekwatny do wartości dzieła. Ozz-y stają się więc łącznikiem między twórcą a rynkiem, dbając o przestrzeganie prawa i zmniejszając ryzyko konfliktów.

Doświadczenia europejskie pokazują, że system, w którym domy

aukcyjne współpracują z organizacjami zbiorowego zarządzania, jest korzystny dla całego rynku – zwiększa płynność obrotu dziełami, wzmacnia zaufanie wśród artystów i kolekcjonerów oraz przyczynia się do dynamicznego rozwoju sektora sztuki współczesnej.

W Polsce budowanie tego typu partnerstw jest wciąż w fazie rozwoju, ale inicjatywy na rzecz transparentnego pobierania wynagrodzeń i współpracy z organizacjami zbiorowego zarządzania pokazują, że dialog i współpraca mogą przynieść korzyści wszystkim uczestnikom rynku – nie tylko artystom, ale także domom aukcyjnym, kolekcjonerom i w konsekwencji całej kulturze wizualnej.

Droit de suite to jedno z fundamentalnych praw autorskich majątkowych, które wzmacnia pozycję twórców w obrocie dziełami sztuki. Choć jego egzekwowanie w Polsce wciąż napotyka trudności, dzięki działalności ZAiKS-u, rosnącej świadomości artystów i stopniowej profesjonalizacji rynku prawo to zaczyna funkcjonować coraz skuteczniej.

W obliczu rozwoju rynku cyfrowego i zjawiska NFT instytucja *droit de suite* będzie musiała ewoluować, aby nadążać za nowymi formami handlu sztuką. Niezmienny jednak pozostaje jej cel – zapewnienie, by twórca i jego spadkobiercy mieli realny udział w wartości, którą tworzy sztuka. Być może w przyszłości *droit de suite* stanie się nie tylko narzędziem ochrony praw, lecz także symbolem nowego sposobu myślenia, w którym wartość sztuki nie istnieje bez twórcy. ●